

Rosja: unijne sankcje coraz mniej restrykcyjne

Iwona Wiśniewska

22 lipca Unia Europejska wprowadziła siódmy pakiet sankcji. Bruksela zakazała zakupu, importu oraz transferu złota i biżuterii z Rosji. Dotyczy to również kruszcu wywożonego przez kraje trzecie. Ponadto rozszerzona została lista towarów i technologii podwójnego przeznaczenia (m.in. o specjalne włókna wykorzystywane w przemyśle lotniczym i technologie do ich produkcji), których dostawy do Rosji są zabronione. Przyjęty pakiet poszerza zakaz dostępu do europejskich portów wszelkim statkom pod rosyjską banderą o dostęp do śluz. Ponadto sankcjami objęto 54 osoby fizyczne i dziesięć prawnych. Wjazdu do UE zabroniono m.in. merowi Moskwy Siergiejowi Sobianinowi, prezesowi państwowej korporacji Rostech Siergiejowi Czemezowowi oraz wicepremierowi Andriejowi Biełousowowi. Na listę sankcyjną wpisano także Sberbank (największy bank w kraju) oraz państwową fundację Russkij Mir, promującą język i kulturę rosyjską za granicą (a de facto tworzącą agenturę wpływu).

Siódmy pakiet sankcji uzupełniono o wyjaśnienia dotyczące sposobu stosowania unijnych restrykcji. Przede wszystkim podkreślono, że w żaden sposób nie ogranicza się handlu produktami rolnymi pomiędzy Rosją a UE (o ile nie są zaangażowane w niego podmioty objęte sankcjami) oraz państwami trzecimi. Dodatkowo, jeśli wymaga tego import tych artykułów, państwa członkowskie mogą zezwolić rosyjskim statkom na zawijanie do swoich portów, a rosyjscy przewoźnicy drogowi obsługujący rynek żywnościowy mogą prowadzić działalność w UE. Jednocześnie Unia zgodziła się na wprowadzenie kolejnego wyjątku zezwalającego na rozmrożenie środków rosyjskich instytucji finansowych umieszczonych na listach sankcyjnych (m.in. WTB, Sowkombanku, Promswiaz'banku) – w celu obsługi transakcji dotyczących artykułów rolnych. Zarazem zdecydowano się rozszerzyć wyłączenia z zakazu zawierania transakcji między państwami trzecimi i niektórymi rosyjskimi podmiotami państwowymi (w załączniku XIX do rozporządzenia UE 833/2014; wymieniono m.in. Rosnieft', Transnieft', Gazpromnieft' czy Sowkomfłot – największą firmę żeglugową w kraju) na operacje dotyczące produktów rolnych (w tym nawozów mineralnych), medycznych, ropy naftowej i produktów ropopochodnych (zob. *Official Journal of the European Union L 193*).

Z kolei 14 lipca USA wyjaśniły (w celu uniknięcia nadgorliwego stosowania sankcji przez firmy), że w żaden sposób nie ograniczają Rosji produkcji, przetwórstwa, sprzedaży czy transportu produktów rolnych, sprzętu rolniczego, lekarstw i urządzeń medycznych. Departament Skarbu wydał ponadto licencję szczegółowo wymieniającą typy towarów niepodlegających ograniczeniom (m.in. żywność, nawozy mineralne, materiał siewny) oraz objętych zakazem importu (m.in. ryby, owoce morza, napoje alkoholowe) lub eksportu

(towary luksusowe; zob. *OFAC Food Security Fact Sheet: Russia Sanctions and Agricultural Trade*).

22 lipca, po serii negocjacji podjętych z inicjatywy Turcji i przy udziale ONZ, Kijów i Moskwa uzgodniły w Stambule warunki stworzenia „bezpiecznego korytarza” na potrzeby transportu zbóż, żywności i nawozów z trzech ukraińskich portów na Morzu Czarnym: Odessy, Czarnomorska i Jużnego. Dwie „lustrzane” umowy – jedna między Turcją, ONZ i Ukrainą, a druga pomiędzy Turcją, ONZ i Rosją – będą ważne przez 120 dni i będą wymagały ponownej zgody wszystkich stron w przypadku zamiaru ich przedłużenia. Zgodnie z dokumentami podpisanymi w Stambule powołane zostanie Wspólne Centrum Koordynacyjne (WCK), mające nadzorować funkcjonowanie korytarza. W skład WCK wejdzie po jednym przedstawicielu z Rosji, Ukrainy, Turcji i ONZ, a także personel niezbędny do efektywnej koordynacji działań. Korytarz ma połączyć ww. ukraińskie porty z wodami terytorialnymi Turcji. W tureckich portach powstaną mieszane zespoły inspekcyjne z Ukrainy, Rosji, Turcji i ONZ mające kontrolować statki handlowe płynące do i z portów ukraińskich pod kątem przewożenia produktów nieobjętych umową. Wszystkie działania na wodach terytorialnych Ukrainy – załadunek, wyładunek i ruch statków – będą prowadzone wyłącznie przez stronę ukraińską. Porozumienie nie przewiduje wspólnych konwojów rosyjsko-tureckich z ukraińskich portów (tak jak domagała się wcześniej Rosja) ani rozminowywania akwenu (chyba że okaże się to niezbędne, wówczas zostanie do tego zaangażowana „trzecia strona”).

Ponadto w Stambule wicepremier Biełousow i sekretarz generalny ONZ António Guterres podpisali memorandum dotyczące ułatwienia eksportu rosyjskiego zboża i nawozów mineralnych. Zobowiązuje ono sekretariat ONZ do podjęcia starań o zdjęcie wszelkich ograniczeń nałożonych przez USA i UE na dostawy tego typu produkcji na globalny rynek. Dokument ma obowiązywać trzy lata.

22 lutego Centralny Bank Rosji (CBR) po raz piąty w ciągu ostatnich trzech miesięcy obniżył bazową stopę procentową, tym razem o 150 punktów bazowych, do 8%. Głównymi argumentami za tym posunięciem było wyhamowanie tempa inflacji do 15,5% r/r w połowie lipca (wobec 17,6% pod koniec kwietnia br.), co miało związek z sezonowym spadkiem cen na artykuły rolne, ustabilizowaniem się kursu rubla oraz niskim popytem wewnętrznym. W ocenie CBR adaptacja biznesu do zachodnich sankcji postępuje powoli. Co prawda udało się uniknąć całkowitego wstrzymania produkcji przez wiele przedsiębiorstw dzięki oszczędnemu gospodarowaniu zapasami, jednak biznes nadal ma problemy z zastąpieniem zachodnich dostawców. Bank ostrzega przy tym, że mimo stabilnej obecnie sytuacji na rynku pracy i rekordowo niskiego bezrobocia (dzięki przejściu firm na niepełny wymiar czasu pracy i ograniczeniu zarobków) w najbliższych miesiącach możliwy jest wzrost bezrobocia i przepływ pracowników z upadających przedsiębiorstw do tych, które przystosują się do nowych warunków ekonomicznych. Zgodnie ze zaktualizowanymi prognozami CBR w 2022 r. PKB Rosji spadnie o 4–6%, a w 2023 r. o kolejne 1–4%. Inflacja w roku bieżącym ma wynieść 12–15%. Nadwyżka na rachunku obrotów bieżących w 2022 r. wzrośnie natomiast o 100% r/r, do 243 mld dolarów, przy czym eksport zwiększy się o 8% r/r (do 593 mld dolarów), a import skurczy o 16% r/r (do 316 mld dolarów).

Tabela. Najważniejsze wskaźniki moskiewskiej giełdy oraz kurs dolara w rublach w okresie od 18 do 25 lipca (na zamknięciu sesji)

	18 lipca	19 lipca	20 lipca	21 lipca	22 lipca	25 lipca
INDEX indeks rublowy (w punktach)	2096,0	2071,0	2075,0	2054,0	2099,0	2129,0
RTSI indeks dolarowy (w punktach)	1160,0	1175,0	1189,0	1142,0	1143,0	1155,0
USD/RUB kurs dolara w rublach	56,3	55,5	55,0	56,6	57,3	58,1

Komentarz

- Siódmy pakiet unijnych sankcji skoncentrowany był głównie na uszczelnieniu już wprowadzonych restrykcji i w niewielkim stopniu uderza w rosyjską gospodarkę, jako że większość kluczowych ograniczeń zawarto już w poprzednich pakietach. Jego przyjęcie podtrzymuje jednak zachodnią presję na Moskwę. Najważniejszym elementem wprowadzonych obostrzeń było objęcie embargiem rosyjskiego złota (wcześniej podobną decyzję podjęły także pozostałe państwa G7). Należy przy tym zauważyć, że Unia nie jest istotnym importerem tego kruszcu z Rosji. W 2020 r. dochody Moskwy z eksportu złota wyniosły 18,9 mld dolarów, przy czym większość kruszcu (o wartości 16,9 mld dolarów) trafiła do Wielkiej Brytanii. Kolejnym ważnym europejskim odbiorcą była Szwajcaria (ok. 0,7 mld dolarów).
- Kluczowe znaczenie dla Rosji miało uzupełnienie siódmego pakietu sankcji o wyjaśnienia dotyczące sposobu stosowania unijnych restrykcji. W przypadku globalnego rynku żywnościowego zarówno unijne, jak i amerykańskie deklaracje nieograniczania handlu rosyjskimi produktami rolnymi, w tym z państwami trzecimi, były skierowane do międzynarodowego biznesu (armatorów, firm ubezpieczeniowych, banków) i miały na celu zachęcenie go do współpracy z rosyjskimi podmiotami w tym zakresie. Wcześniej niejasności dotyczące stosowania sankcji powodowały, że wiele firm unikało kontaktów ze spółkami z Rosji. W efekcie ceny frachtu i ubezpieczeń dla tamtejszych eksporterów mocno wzrosły, a banki odmawiały im realizacji transakcji finansowych. Dodatkowo rosyjskie rolnictwo, zależne od importu maszyn, materiału siewnego czy środków ochrony roślin, uzyskało potwierdzenie stabilnych dostaw z Zachodu.
- Wprowadzenie przez UE wyłączeń w zakresie obrotu rosyjskimi produktami rolnymi miało na celu zademonstrowanie, że nie działa ona na niekorzyść globalnego bezpieczeństwa żywnościowego i energetycznego. Deklaracje UE i USA są zarazem gestem wobec Kremla i elementem międzynarodowych zabiegów o nakłonienie go do zgody na wywóz ukraińskiego zboża przez Morze Czarne. Rosja oskarżała bowiem Zachód o blokowanie (sankcjami pośrednimi) jej eksportu i uzależniała odblokowanie wywozu ukraińskiej produkcji rolnej od zdjęcia restrykcji na rosyjskie zboże.
- Za wycofanie się UE z części ograniczeń można uznać zezwolenie na rozmrożenie aktywów rosyjskich banków wpisanych na listy sankcyjne w celu realizacji operacji dotyczących produktów rolnych. Trudno przy tym oszacować skalę zamrożonych w UE aktywów, a część objętych restrykcjami podmiotów w ogóle nie prowadziło tam

działalności. Kolejnym złagodzeniem sankcji jest rozszerzenie na wybrane rosyjskie podmioty państwowe wyłączeń dotyczących artykułów rolnych, medycznych oraz ropy i produktów naftowych. W marcu br. Unia wprowadziła zakaz zawierania wszelkich transakcji z niektórymi podmiotami tego typu (m.in. Rosneftią, Gazpromnieftią czy Sowkomfłotem), przy czym nie dotyczył on importu i transportu gazu, ropy oraz produktów naftowych. Następnie w czerwcu br. wraz z wprowadzeniem embarga na import do UE drogą morską rosyjskiej ropy i produktów naftowych zabroniła także unijnym firmom ubezpieczania przesyłu rosyjskiej ropy i produktów naftowych do państw trzecich. Wprowadzone obecnie zmiany pozwolą unijnym podmiotom, w tym największym traderom (np. Glencore, Vitol, Trafigura), a także koncernom energetycznym (np. Shell czy Total) na obsługę rosyjskiego eksportu ropy do państw trzecich, co ułatwi Kremlowi przekierowanie jej z rynku europejskiego do Azji.

- De facto zgoda UE na obsługę przez unijne podmioty eksportu rosyjskiej ropy (głównego źródła dochodów budżetowych tego kraju) do państw trzecich to kolejne ważne ustępstwo Brukseli wobec Kremla w ostatnich miesiącach. Wcześniej Unia zezwoliła na zwrot turbin do gazociągu Nord Stream 1 wbrew obowiązującym sankcjom oraz przywrócenie tranzytu towarów objętych restrykcjami do obwodu kaliningradzkiego kolejną przez państwa członkowskie (chodzi głównie o Litwę). Jak się okazuje, stosowana przez Moskwę taktyka polegająca na szantażowaniu UE kryzysem żywnościowym czy ograniczeniem dostaw gazu przynosi Kremlowi zamierzone efekty, tj. złagodzenie sankcji, a jednocześnie wywołuje eskalację rosyjskich żądań.